CZĘŚĆ XLVIII — № 66. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK 28 Sierpnia. / 9 Września.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 27 Sierpnia. / 8 Września.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 23 Sierpnia, Jego Excellencya *Sadr-Mirza-Mohammed-Hussein*, Poseł nadzwyczajny Najjaśniejszego Szacha Perskiego miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez N. Cesarza Jmci w pałacu Peterhofskim i złożyć N. Panu swoje listy odwołania.

Następnie *Dawid-Chan*, pierwszy Dragoman Dworu Perskiego i *Mirza-Busurg*, urzędnik poselstwa, mieli zaszczyt złożyć swe pożegnanie N. Cesarzowi.

Tegoż dnia, Jego Excellencya *Sadr-Mirza-Mohammed-Hussein* i pomienione osoby jego orszaku, mieli również zaszczyt być na pożegnaniu u JJ. CC. Wysokości WW. XX. Mikołaja Mikołajowicza i Michała Mikołajowicza.

—

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 19 Sierpnia, wykreśleni ze spisów zmarli: Dowódzca 1 brygady 1 dywizyi pieszej Jenerał-major *Gurjew 1* i liczący się w Armii Dozorca koszarów szkoły berejterów gwardyi i sali musztry przy zamku Inżenjerów, Pułkownik *Alexiejew 3*; — 24 Sierpnia, zostający przy Dowódzcy Orenburskiego Oddzielnego korpusu Jenerał-major *Chrulew*, w nagrodę odznaczających się czynów, podniesiony do rangi Jenerał-porucznika.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Marynarki, z dnia 13 Sierpnia, Naczelnik artylleryi morskiej w Sweaborgu, Jenerał-major korpusu artylleryi morskiej *Leonow*, podniesiony za odznaczającą się służbę do rangi Jenerał-porucznika i otrzymuje dymisyą z mundurem i pensyą; — Podpułkownik korpusu Inżenjerów morskich, adjutant Naczelnika Głównego Sztabu Marynarki J. C. Mości, *Baumgarten*, mianowany adjutantem J. C. Wysokości W. X. Konstantyna Mikołajowicza.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej.*

15 Sierpnia, (w obozie pod Krasném Siołem.) Za wysługę lat, następni urzędnicy Królestwa Polskiego zostają podniesieni do rang: Radzcy Dworu, Starszy Pomocnik Naczelnika Oddziału Kancellaryi Namiestnika, Assesor Kollegialny *Podolec*, ze starszeństwem od 2 Maja 1853; — Assesora Kollegialnego, Assesor Oddziału Celnego przy Kancellaryi Namiestnika, Radzca Honorowy *Kitycyn*, ze starsz. od 7 Października 1851; — Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni, Urzędnicy Zarządów Naczelników wojennych gubernij: Augustowskiej *Chrucki*, od 10 Września 1852 i Lubelskiej *Kuczyński*, od 6 Marca 1853; Zarządu Warszawskiego Ober-Policmejstra: Młodszy Assesor Policyjno-sądowego oddziału *Chorzanowski*, Sekretarz Biura paszportów *Lasso*, i Pomocnik Komissarza Cyrkułowego Policyi prostej *Kwasiborski*, trzej ostatni ze starszeństwem od 6 Kwietnia 1852 roku; — Sekretarza Kollegialnego, Sekretarze Gubernijalni: Zarządu Warszawskiego Ober-Policmejstra: Dziennikarz *Koss*, Sekretarze: Biura próśb *Wyszyński*, Wydziału śledczego *Sławiński* i Wydziału Kontroli służących *Wysokiński*, Pomocnik Kommisarza Cyrkułowego Policyi prostej *Szpakowski*, wszyscy pięciu ze starszeństwem od 6 Kwietnia 1852 roku; — Sekretarza Gubernijalnego, Rejestratorowie Kollegialni: Urzędnik Zarządu Wojennego Naczelnika gubernii Płockiej *Sikorski*, ze starsz. od 1 Lutego 1853 i Pomocnik Kommisarza handlowego Policyi prostej Warszawskiej *Tański*, od 6 Lipca 1834 roku; — otrzymują rangę Rejestratora Kollegialnego, urzędnicy do pisma Kancellaryi Namiestnika *Zajączkowski* od 1 Stycznia 1836, *Kryński* od 19 Kwietnia 1851, xiążę *Ogiński* od 5 Lutego i

Kowałowski od 10 Grudnia 1852 roku; — otrzymują dymissye na własną prośbę, Radzcy Kollegialni: Naczelnik Oddziału Ruchu w Dyrekcyi drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej *Łaszkiewicz* i urzędnik VI klassy przy Prezesie Kodyfikacyjnej Kommisyi Królestwa *Piasecki*, i Naczelnik 1 Oddziału Zarządu Warszawskiego Ober-Policmejstra Radzca Dworu *Paszkowski*, dwaj ostatni z mundurem, posadzie odpowiednim; — zostaje przeniesiony: Pomocnik Dryzieńskiego Pocztmistrza, Sekretarz Gubern. *Illaszewicz*, na posadę Buchaltera i Kalkulatora poszlin przy Zawichostskiej Komorze;— wykreśleni zostają ze spisów, zmarli: Senator, Radzca Tajny *Kuruta*, Starszy urzędnik III Oddziału Kancellaryi przybocznej J. C. Mości, Rzeczywisty Radzca Stanu baron *Dolst*, Radzcy Stanu: Professor Zwyczajny Cesarskiego Moskiewskiego Uniwersytetu *Siewruk* i Radzca Izby Skarbowej Kijowskiej *Kaliński*.

16 Sierpnia, (w Gatczynie.) Za wysługę lat zostają podniesieni do rang: Radzcy Dworu, Assesorowie Kollegialni: Inspektor Gymnazyum Kowieńskiego *Lilienberg*, Nauczyciele Gymnazyj: Wileńskiego, Starsi: *Szewielew* i *Głuszycki*, Wołyńskiego Młodszy, *Straszkiewicz;* Dozorca honorowy Szkoły Radomyślskiej szlacheckiej, Kamer-junker baron *de Chaudoir*, Starsi Nauczyciele Szkół powiatowych Szlacheckich: Brzeskiej *Preferansow* i Mozyrskiej *Stojanowicz;* — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Dozorca honorowy Szkoły szlacheckiej pow. Mścisławskiego *Czudowski*, Młodszy Nauczyciel Gymnazyum Słuckiego *Cierawski*, Nauczyciel 4 klassowego Wydziału Gymnazyum Wileńskiego *Jezierza*, Nauczyciele Szkoły Szlacheckiej powiatu Łuckiego *Hiller* i *Permitein* i były Młodszy Nauczyciel Gymnazyum Wileńskiego, obecnie Dozorca Lidskiej Szkoły Szlacheckiej *Szachow;* — Radzcy Honorowego, Starszy Nauczyciel Słuckiego Gymnazyum *Hermann;* Sekretarze Kollegialni, Szkół powiatowych: Czausowskiej, Dozorca Honorowy *Reutt*, Słonimskiej Szlacheckiej, Pomocnik Nauczycieli *Swiderski*, Młodszy Nauczyciel paralelnych klass Gymnazyum Wołyńskiego *Biełokonow;* — Sekretarza Kollegialnego, Młodszy Nauczyciel Wileńskiej Szkoły Szlacheckiej *Berkman;* — Sekretarza Gubernijalnego, Dozorca honorowy Szkoły powiatowej Wołkowyskiej hrabia *Czapski*, Naczelnik Stołu Kancellaryi Kuratora Kijowskiego okręgu Naukowego *Łomiński*, Pomocnik Sekretarza Rządu Uniwersytetu św. Włodzimierza *Jasiński*, Nadzorca uczniów Gymnazyum Białostockiego *Popławski*.

18 Sierpnia, (w Peterhofie.) Wykreśleni zostają ze spisów zmarli: Senator, Radzca Tajny *Plisow*, Jeneralny Konsul w Adryanopolu, Radzca Kolleg. *Tumański*, Assesorowie Kollegialni, Assesorowie Sądów powiatowych: Mińskiego *Arciszewski* i Pińskiego *Kowerski;* Radzcy Honorowi, Buchalterowie: Izby Skarbowej Wileńskiej *Szadziewicz* i Witebskiej Gubernijalnej Kommisyi żywności *Willamowicz*, i Archiwista Kijowskiego Deputat. Szlacheckiego Zgromadzenia *Kłosowski;* Sekretarz Kollegialny, Pomocnik Rządzcy Kancellaryi Witebskiego Cywilnego Gubernatora *Rodziewicz;* Rejestratorowie Kollegialni: Młodszy Leśniczy w Maryampolskiém leśnictwie Królestwa Polskiego *Proskurin* i urzędnik Kancellaryi Zarządu pałaców Cesarskich w Warszawie *Kastellaz*.

19 Sierpnia, (w Peterhofie.) Za wysługę lat podniesiony zostaje do rangi Radzcy Kollegialnego, Niezmienny Członek Podolskiej Gubernijalnej Kommisyi żywności, Radzca Dworu *Lubicz-Żołkiewski;* — Lekarz *Kolęda*, mianowany Assystentem Kliniki Chirurgicznej Cesarskiego Uniwersytetu św. Włodzimierza.

20 Sierpnia, (Tamże.) Dymissyonowany Sekretarz Kollegialny *Lisiewicz*, mianowany Assesorem od Korony Mińskiego Sądu powiatowego; Dozorca zamku więziennego Połockiego, Radzca Honorowy *Korbutt*, przemianowany zostaje Kapitanem, jakową rangę otrzymał przy dymisyi ze służby wojskowej w roku 1838.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 13 i 6 Sierpnia, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Niderlandów przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim baron *Mollerus;* — Św. Stanisława 1 klassy, Jenerał-major Cesarsko-Austryackiej służby, Dowódzca brygady 11 korpusu, baron *Steininger*.

Rozkaz dzienny Głównego Zwierzchnika zakładów wojskowych Wychowania wydany w Peterhofie, 28 Czerwca 1853 roku, № 1,765.

Sekretarz Stanu do spraw Zarządu zakładami Cesarzowej Maryi, Radzca Tajny *Hoffmann*, z dnia 22 Czerwca 1853 za № 3,182, uwiadomił Mię, że N. Cesarz Jmć, w celu ulżenia Skarbowi Państwa w ważnych wydatkach na wychowanie młodzi, przygotowywanej do służby wojskowej, najłaskawiej rozkazać raczył: z zysków otrzymanych przez obadwa Lombardy (Kassy Zachowawcze) w roku 1852, oddzielić, od 1 Stycznia bież. roku, na pierwszy raz, z tutejszego Lombardu 200,000, a z Moskiewskiego 500,000 rubli srebrem, na złożenie osobnego nietykalnego kapitału dla 1 korpusu Kadetów na ten koniec, iżby procenta, odeń wypadające po upływie roku, były wydawane, zaczynając od roku 1854, Ministrowi Wojny, dla wcielania do summy, na utrzymanie tego zakładu przeznaczanej.

O tej łasce Monarszej czynię wiadomo w Zarządzie wojskowych zakładów Wychowania.

Podpisał: *Główny Zwierzchnik wojskowych zakładów Wychowania, Jenerał-Adjutant ALEXANDER.*

— Piszą z Bucharestu 23 Lipca: «Wczora, w radośną rocznicę imienin Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Xiężen: Cesarzewiczowej, Maryi Alexandrowny, Maryi Mikołajówny i Maryi Pawłówny, w tutejszej Serindarskiej Cerkwi odprawiona była Liturgija święta, z dziękczynném nabożeństwem, w obecności Dowodzącego rossyjskiemi wojskami Jenerał-adjutanta Xięcia *Gorczakowa* i bawiących tu rossyan stanu wojskowego i cywilnego, władz

i urzędników, Wołoskich dygnitarzy i bojarów. 21 Lipca przybył do Bucharestu Nakazny Ataman znajdujących się tu wojsk kozackich, Jenerał-major hrabia *Orłow-Denisow*. (*G. P. G. Od.*)

— W gazecie Moskiewskiej P. *Draszusow*, astronom, pisze pod dniem 18 Sierpnia co następuje: «Od kilku dni zjawia się na północo-zachodzie, wprędce po zachodzie słońca, świetna kometa. Od 9 Sierpnia niebo w Moskwie było prawie ciągle pochmurne; 13 i 14 pierwsza połowa nocy była jasna, i kometa była przez wielu zauważana; następna noc znowu pochmurna; w nocy na 16 Sierpnia można było widzieć kometę, jak i mnie się udało, wprędce po zajściu słońca, na wysokości 7 lub 8 stopni nad poziomem; na nieszczęście byłem wtedy w podróży, o 130 wiorst od Moskwy i dla obserwacyj musiałem ograniczyć się prostym wzrokiem. Jądro komety wielkością znacznie przechodziło gwiazdy pierwszej wielkości, ogon jej, ilekroć wychodził zpoza obłoków, nad poziomem nagromadzonych, rozciągał się w stronę przeciwną słońcu, wymierzając, na oko, długość dwóch lub więcej stopni; wychodził z jądra dość wązką strefą i mało rozszerzał się ku końcowi. Jasna zorza zachodu, ledwo pozwalająca widzieć gwiazdy pierwszej wielkości, znacznie zmniejszała świetność komety. Z barwy, jądro bardzo było podobne do Wenery, lubo znacznie ustępowało jej w blasku i wielkości, w ogonie dawał się postrzegać czerwony odcień. Tego wieczora kometa znajdowała się w konstellacyi Panny, na zachod od jej alfy. Po powrocie moim do Moskwy 16 Sierpnia, pierwsza połowa nocy była znowu pochmurna.»

P. *Schweitzer*, w tejże gazecie udziela następującą wiadomość o komecie:

«Prześliczna kometa, która uświetnia w tej chwili wieczorne niebo, niezwłocznie po zachodzie słońca i wybornie widziana jest nagiém okiem, była już spostrzeżona 29 Maja (10 Czerwca) przez P. Klinkerfuss, assystenta przy obserwatorium Gettyngeńskiém. W chwili odkrycia była ona, jak zauważał Hauss w № 863 Astr. Nachr., dość mała, ale od tego czasu stale zbliża się do Ziemi i dosięgnie około 20 Sierpnia (1 Września), najbliższej od niej odległości. Berliński astronom Bruns, już 14 (26) Czerwca udzielił przybliżone obrachowanie jej elementów i efemeryd, a ściślejsze, w 869 № Astr. Nachr. gdzie też przepowiedział, że w ostatniej połowie Sierpnia (nowego kalend.) będzie widzialna nagiemu oku. Według jego obserwacyi miała ona dosiądz największej świetności między 17 (29) i 19 (31) Sierpnia i może będzie jeszcze widzialna o zmroku przez kilka dni następnych. Potém zacznie szybko posuwać się ku południowi i będzie wtedy widzialną tylko dla krajów południowych. Jak nadzwyczaj szybko wzmagała się świetność komety, to daje się widzieć z obrachowań P. Bruns, podług których blask jej w nocy 20 Sierpnia (1 Września) miał być o 313 razy mocniejszy niż był w chwili odkrycia komety. Z obserwatorium Konstantynowskiego Mierniczego Instytutu obserwowaliśmy ją bardziej szczegółowo we Czwartek 13 i w Sobotę 15 Sierpnia. Dziwnie pięknie wyglądała przez wyborny teleskop do szukania komet Frauenhofera, pożyczony nam czasowie z obserwatorium Pułkowskiego. Za pomocą tego narzędzia można było ogon komety śledzić przez dwa stopnie, ale jądro jej nie tak wybitnie było obrysowane, jak przez wielki teleskop Frauenhofera, będący własnością naszego obserwatorium i nader silnie powiększający. Przez ten ostatni jądro wydawało się nie kulistém, ale elliptyczném, okrążoném jasnym łukiem, którego przedłużone końce tworzyły boki ogona.»

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 23 Sierpnia pozostawało chorych 207 — w ciągu doby zachorow. 10 — wyzdr. 14 — umarło 2 — po 24 Sierpnia pozostało chorych 201.

W ciągu doby zachor. 14 — wyzdr. 21 — umarło 6 — po 25 Sierpnia pozostało chorych 188.

W ciągu doby zachor. 11 — wyzdr. 22 — umarło 9 — po 26 Sierpnia pozostało chorych 168.

(W *Medicinische Zeitung Russlands* czytamy, że od zjawienia się cholery w Petersburgu, po 1 Sierpnia, było chorych 13,127, wyzdrowiało 7,389, umarło 5,351.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

PRUSSY. Dzień 23 Sierpnia był obchodzony z wielką uroczystością na samemże polu bitwy, jako 40 rocznica sławnej bitwy pod Grossbeeren, której, w roku 1814, Berlin winien swoje ocalenie. Summa 1,800 talarów została rozdana weteranom armii Pruskiej. JJ. KK. Wysokości Xiążęta Fryderyk Wilhelm i Albert uczcili swą obecnością tę rozrzewniającą patryotyczną uroczystość.

— Korrespondencya litografowana donosi, że zajście dyplomatyczne między Dworami Pruskim i Darmstadtskim niezwłocznie będzie załatwione. Gabinet Darmstadtski uczynił już pierwsze kroki.

FRANKFURT, *25 Sierpnia*. Poseł-Prezes Sejmu Niemieckiego, P. von Prokesch-Osten, wyjechał dziś do Francyi.

— Wczora Senat, na zgromadzeniu ogólném, udzielił z pewnemi modyfikacyami konsens na założenie Banku we Frankfurcie.

WIEDEŃ. Donieśliśmy przed niejakim czasem, że Minister Austryacki spraw zagranicznych zredagował dla udzielenia Dworom Cudzoziemskim memoryał z powodu niesłychanego, w dziejach stosunków politycznych Europy, postępku kapitana korwetty Stanów Zjednoczonych *Saint Louis*, Pana Ingraham, w sprawie Marcina Costa; oto jest text tego dokumentu:

MEMORYAŁ.

«Wypadki w Smyrnie zaszłe 2 Lipca roku bieżącego przedstawują pod dwojakim względem ważne zboczenie od zasad Prawa Międzynarodowego.

1) Dowodzca statku wojennego Stanów Zjednoczonych *Saint Louis*, pogroził attakiem brygowi Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości *le Hussard*, wyceliwszy weń swe działa i zapowiedziawszy na pismie że, jeżeli jeden człowiek, zatrzymywany na brygu i którego narodowość była przedmiotem sporu między agentami dwóch Rządów, nie będzie mu wydany na wskazaną godzinę, pójdzie sam wziąść go przemocą.

2) Ten czyn nieprzyjacielski został dokonany w porcie neutralnym Mocarstwa, sprzyjaźnionego z obu Rządami.

Nie ulega wątpieniu, że pogróżka zaattakowania otwartą siłą statku marynarki wojennej Państwa samowładnego, opatrzonego w jego banderę, nie jest niczém inném, jak zapowiedzeniem czynu wojny.

Owoż prawo wszczynania wojny niezbędnie i z samej natury tego prawa, wyłącznie należy do samego Państwa samowładnego. «Prawo tak wielkiej wagi, mówi Vattel, (Droit des gens, Tome II, livre III, chap. 1, § IV.), prawo sądzenia czyli naród ma rzeczywisty powod zażalenia, czy znajduje się w przypadku *użycia siły*, *wzięcia się słusznie do broni*, czy przezorność tego mu dozwala, czy dobro Stanu tego wymaga, *to prawo*, mówię, *nie może się należeć jak tylko ogółowi narodu*, *lub Monarsze*, *który go przedstawia*. Jest ono *bezwątpienia* z liczby tych, *bez których niepodobna rządzić w sposób zbawienny*, jest tém, co się nazywa *Prawem Majestatu*.

Założyciele Rzeczypospolitej Stanów Zjednoczonych Ameryki wpełni uznawali, od samego zarodu Związku, prawa pozostawione Władzy Najwyższej. Artykuły konfederacyi i wiekuistego związku między Stanami New-Hampshire, Massachussets, *etc.* z dnia 9 Lipca 1778 zawierają już postanowienie następujące (IX, § 1):

«Kongress Stanów Zjedonczonych będzie miał *sam i wyłącznie* prawo wypowiadania wojny i zawierania pokoju.»

Ta podstawa Prawa Publicznego Ameryki północnej była potwierdzona i uświęcona «Konstytucyą Stanów z dnia 17 Września 1787,» która (Dział VIII) zachowuje wyłącznie Kongressowi prawo wypowiadania wojny.

Pod tym przeto względem Konstytucya Stanów Zjednoczonych zostaje w zupełnej zgodzie z Prawem Publiczném Europejskiém.

Ale to prawo, zachowane dla władzy najwyższej każdego kraju, stałoby się ułudném i żadném, jeżeliby każdy z dowodzców sił morskich lub innych, był upoważniony wprost lub w milczący sposób, do przedsiębrania z własnego popędu, lub za zgodą agenta dyplomatycznego, albo konsularnego, czynów nieprzyjacielskich lub wojennych, przeciw mieszkańcom lub wojskom innego kraju, bez szczególnego rozkazu Władzy najwyższej swojego i bez obwieszczenia w formach, przepisanych prawem narodów.

Niepodobieństwem jest, iżby Rządy ustalone cywilizowanego świata, chciały narażać swoję powagę, albo pokój powszechny na niepewną grę wypadków w skutek kroków nieprzyjacielskich, wszczętych bez ich wiedzy i szczególnego rozkazu władzy najwyższej, przez tego lub owego ze swych urzędników za granicą.

Schodzimy do drugiej z dwóch kwestyj prawa międzynarodowego, powyżej wspomnionych.

Zaiste, jeżeli jest jakikolwiek punkt prawa morskiego i międzynarodowego wyraźny, jasny i przyjęty przez wszystkie Mocarstwa świata, to ten nadewszystko, który waruje nienaruszoność portów neutralnych, zabrania popełniać w nich czyny wojenne i gwałtowne nawet przeciw nieprzyjacielowi, z którym się zostaje w otwartej wojnie. Historya nowożytna mało podobnych stawi przykładów. Jednym z takich było zaattakowanie flotty hollenderskiej Indyj Wschodnich, która była się schroniła do portu Berghen w Norwegii, przez admirała flotty nieprzyjacielskiej, a lubo ten attak został odparty kulami z twierdzy tego neutralnego portu, mimo to Vattel, autor stanowiący powagę powszechnie uznaną w przedmiocie Prawa Narodów, obwinia Mocarstwo neutralne, Norwegiją, że się «zbyt słabo skarżyła, na zamach tak dalece uwłaczający jej godności i prawom.»

Żeby jaśniej jeszcze wykazać zgodność wszystkich narodów i wszystkich prawników w rzeczy tej kwestyi, można odwołać się do powagi męża Stanu amerykańskiego. Oto jest zdanie Pana Wheaton, (Zasady Prawa międzynarodowego.)

«Prawa wojny nie mogą być wykonywane, jak tylko w posiadłościach stron wojujących, albo na pełném morzu, alboliteż na ziemi, nienależącej do nikogo. Wypada ztąd, że prawa wojny, nie mogą być słusznie wykonywane we władzokręgu Państwa neutralnego, które zostaje w stosunkach przyjaźni z obu stronami.

»Nietylko wszystkie pojmania (capture), dopełnione przez okręty wojujące w granicach tego władzokręgu są zupełnie nieprawne i żadne, ale pojmania uczynione przez okręty wojenne, które się znajdują w zatokach, rzekach, ujściach rzek, albo przystaniach kraju neutralnego, dla wykonywania z tego stanowiska praw wojennych, są również nieważne. I tak, kiedy korsarz angielski stanął na rzece Missisipi, w obszarze neutralnym Stanów Zjednoczonych, dla wykonywania z tego punktu praw wojny, chodząc tu i owdzie, zabierając wiadomości u rogatki, rewidując okręty idące wdół po rzece, kiedy ten korsarz, mówimy, pojmał statek nieprzyjacielski o trzy mile angielskie od wysp Piaskowych, położonych przy ujściu Missisipi, sir W. Scott nakazał powrócić zabrany statek. Równym sposobem, jeżeli okręt wojujący, stojący w porcie neutralnym, za pomocą swych szalup dokona pojmanie chociażby i za granicami obszaru neutralnego, takowe pojmanie poczytuje się nieważném. Albowiem, chociaż siła nieprzyjacielska użyta była przeciw statkowi pojmanemu za zakresem tego obszaru (territorium), nie można wszakże pozwolić używać tym sposobem obszaru neutralnego dla prowadzenia wojny.» (*Th. Anna*, *november*, 1805. Robinson's Admiralty reports, Vol. V, page 373.)

Jeżeli wszelki krok wojenny przeciw nieprzyjacielowi oświadczonemu, w zakresie territoryalnym kraju neutralnego, zostającego w stosunkach przyjaźni z obu stronami, jest *nieuczciwym*, (deloyal), jeżeli pojmania uczynione w zatokach kraju neutralnego przez same okręty wojujące, albo nawet przez szalupy okrętów w tych zatokach znajdujących się *poza obrębem tego territorium*, są *żadne i nieprawne*, podług praw Stanów Zjednoczonych i podług wyroków trybunałów morskich Wielkiej Brytanii, wtedy napad na okręt kraju przyjacielskiego w porcie neutralnym, zasługiwałby na bardziej jeszcze surową kwalifikacyą. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *29 Sierpnia* Przedwczora Królowa Jmć Wiktorya, z Xięciem Albertem i Rodziną Królewską, opuściła Osborne house i udała się do Holyhead, gdzie zabrała się na jacht Królewski *Victoria and Albert*. Dostojni Podróżni mieli dzień wczorajszy, Niedzielę, przepędzić w porcie, a dziś rano odpłynąć do Dublinu.

— Rozmaite pogłoski chodzą o przeznaczeniu trzech dywizyj na które podzieliła się flotta, która stała w Spithead; najpodobniejszą do prawdy zdaje się być wiadomość dana przez gazetę *Plymouth Mail* która pisze, że wszystkie trzy dywizye, z których każda poszła krążyć po morzu w innej stronie, zbiorą się w ciągu przyszłego miesiąca w porcie Irlandskim Queenstown, gdzie Lordowie Admiralicyi odbędą przegląd tej flotty. *(J. de S.-P.)*

— 24 b. m. ogłoszone zostało nowe prawo, zamieniające w pewnych przypadkach karę zesłania, na inne kary. Podług tego prawa kara zesłania nie będzie mogła być, zaczynając od 1 Września bieżącego roku, wyrzekana na mniej jak na lat 14. Wszyscy już skazani na krótszy zakres, ulegną karze więzienia, połączonej z ciężkiemi robotami. Cztery lata takiego więzienia równają się siedmiu latom zesłania. W przypadkach, kiedy dotychczasowe prawo stanowiło zesłanie na lat siedm do dziesięciu, więzienie będzie wyrzeczone na lat cztery do sześciu. Na przypadki zesłania od lat 10 do 25, więzienie będzie od lat 6 do 8. Według uznania sądu, zesłanie nawet na długi zakres lub na całe życie, będzie mogło być zamienione na więzienie.

— *Times*, pisząc o nowych jeszcze Rządach Prezydenta Stanów Zjednoczonych P. Pierce, czyni uwagę, że dotąd dwaj tylko nowi Posłowie zostali przez niego mianowani: P. Buchanan do Londynu i P. Soulé do Madrytu. Co do tego ostatniego, Rząd Hiszpański nie może nie widzieć w tém mianowaniu obrazy lub szyderstwa dla siebie; wiadomo bowiem że P. Soulé uchodził powszechnie za głównego orędownika i poduszczyciela zamachów na oderwanie wyspy Kuby od korony Hiszpańskiej. Na samém odjezdném przeszło 5,000 tak zwanych wyzwolicieli Kuby i innych demokratów, wyprawiało Panu Soulé rodzaj pożegnalnego tryumfu a sam on miał mowę, w odpowiednim duchu. Wątpliwą jest rzeczą, czy w takich okolicznościach P. Soulé będzie przyjęty przez Rząd Hiszpański i dopuszczony do złożenia Królowej Izabelli swoich listów wierzytelnych. *(P. P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *30 Sierpnia*. Kwestya Wschodnia wczora jeszcze najmocniej zajmowała umysły i spowodowała na Bursie mocne poniżenie fondów. Zaczęto czynić komentarze nad zmianami, które Porta chce poczynić w nocie uchwalonej przez Konferencyą Wiedeńską, nadając tym zmianom wielką ważność. Wtedy Rząd rozkazał poprzybijać na samejże Giełdzie obwieszczenia, że statek angielski przywiozł do Marsylii depesze, potwierdzające i uzupełniające wiadomość, daną w Sobotnim numerze *Monitora*, że «Porta przyjęła projekt «układu uchwalonego w Wiedniu, z kilku małej wagi zmia«nami.» Ta nowa wersya nie więcej uspokoiła umysły, jak i depesza Sobotnia Monitora. Spadanie papierów, na chwilę wstrzymane, poszło dalej, gruntując się na tej uwadze, że w artykule Monitora było «z kilku małej wagi zmianami «w redakcyi» a w przybitém na Giełdzie obwieszczeniu, wyraz «w redakcyi» został opuszczony. W skutek tego 4 procentowe ze 105 franków spadły na 104 franki 90 centimów, 3 procentowe z 79 fran. 40 centimów na 79 fran. 10 centimów.

(Nazajutrz, to jest 30 Sierpnia wieczorem, jak donosi telegraf, 4 procentowe 104 franki 95 centimów, 3 procentowe 79 fran. 60 centimów.) *(J. de S.-P.)*

— Przedmiot który niemało zajmuje uwagę Paryżan w tej chwili, jest projekt P. Guibert, inżenjera, zrobienia z Paryża, jak on się wyraża, *portu morskiego*. Nie trzeba myśleć żeby to miało być obrócenie Sekwany w rzekę tak spławną jak jest *np.* Tamiza; chodzi jedynie oto, iżby zastosować budowę statków morskich kupieckich do stanu wód tej rzeki, tak iżby w każdej porze roku, statki mogły wprost z morza przychodzić do Paryża. Na pierwsze urzeczywistnienie swej myśli P. Guibert zbudował okręt trzymasztowy, o płaskiém dnie, razem żaglowy i śrubowy, zwany *la Sole*, (Flądерka), który wypłynąwszy z ładunkiem z Bordeaux, w tych dniach szczęśliwie przybył do Paryża.

— Sprawdziła się wiadomość, że Xiążę de Nemours był z wizytą u hrabi de Chambord; wszakże to pewna, że żaden układ nie doszedł do skutku między dwiema gałęziami domu Burbonów. *(R. I.)*

HISZPANIJA.

Piszą z Madrytu, 22 Sierpnia, że tam od kilku dni panują tak nadzwyczajne upały, że Władza kazała na noc pozostawić wszystkie rogatki otworem, iżby ludność mogła dla ochłody wychodzić w okolice. Długo pamiętne będą te nocne wycieczki, ludność bowiem chciwie korzysta z danej swobody. Też upały sprawiły epidemiją, która szczególniej grasuje pomiędzy małemi dziećmi. *(G. P.)*

PORTUGALIJA.

Nowiny z Lizbony są po 19 Sierpnia. Wszyscy są przerażeni klęską choroby winorośli, która będzie przyczyną, że

Portugalija zaledwo 10 procentów zwykłej ilości wina zdoła wysłać za granicę.

Dekretem Królowej z dnia 15 Sierpnia sessya Kortezów została zamknięta; Parlament zbierze się nie wcześniej, jak 31 Grudnia. *(J. de S.-P.)*

TURCYA.

Gazeta Francuzka Konstantynopolitańska pisze, że świeżo, w Haleb, odkryto niebezpieczny spisek, którego celem było zrabować i wyciąć w pień chrześcian, jak w roku 1850. Spiskowi zostali pojmani i zesłani na wyspę Rhodos. W Beyruth też chrześcianie obawiali się napadu. Druzy znowu są w ruchu; w ostatnich czasach zrabowali jeden monaster grecki na górze Libanu.

— Podług *Indépendance Belge*, z dnia 27 Sierpnia, pierwsze wrażenie Dywanu za odebraniem noty ułożonej przez Konferencyą Wiedeńską, było za tém, iżby się dalej opierać; ale wprędce przemogły względy, bardziej zgodne ze zdrowym rozsądkiem. Każdy albowiem przyzna, że gdyby Porta, widząc się samą jedną, chciała się wystawiać na walkę z Rossyą, byłoby to prawdziwém szaleństwem. Lubo nota Konferencyi została formalnie przyjętą na powszechném zgromadzeniu wielkiej Rady dopiero 19 Sierpnia, wszakże wiadomo już było 15 tegoż miesiąca, że Sułtan i celniejsi dygnitarze Porty postanowili przystać bezwarunkowo na propozycye Wiedeńskie.

— W liście z Paryża do tejże gazety Belgijskiej, z dnia 27 Sierpnia, piszą: «Z dyplomatycznego punktu widzenia, sprawa wychodzca węgierskiego Costa jest nadzwyczaj ważną. Wiadomy jest Memoryał Gabinetu Austryackiego w tej sprawie, (patrz wyżej), ale gdy już po jego wydaniu dowiedziano się, że Prezydent Stanów Zjednoczonych pochwala postępowanie kapitana Ingraham, sprawa przybiera całkiem nową postać i wiem z pewnego źródła, że wszystkie Mocarstwa są zarówno oburzone roszczeniami i zarozumieniem Prezydenta Pierce. Jedna tylko Anglija czyni pewne zastrzeżenia we względzie wydalenia wychodzców politycznych, mianowicie, iż nie będzie nastawała na takowe wydalenie, ale pozwoli się w tym względzie rozrządzić swoim sprzymierzeńcom jak im się podoba. W tej chwili Dywan oświadcza wszelką gotowość zadośćuczynienia żądaniom Rossyi i Austryi i w Konstantynopolu układają już spisy wychodzców podzielone na kategorye, dla stanowienia o każdym zosobna. Rząd Turecki chętnieby się pozbył niektórych wychodzców burzliwych, ale czuje wstręt do wygnania ich w massie.

W stanie umysłów zostających jeszcze pod wrażeniem sprawy Marcina Costa w Smyrnie, niemało znaczącym faktem, jest nagrodzenie Konsula Austryackiego orderem, zwłaszcza gdy się zważy, jak oszczędnym jest Rząd Austryacki w rozdawaniu nagród tego rodzaju. *(P. P.)*

AMERYKA.

NEW-YORK, *17 Sierpnia.* 10 b. m. Rząd odebrał doniesienie Kommodora Stringham o sprawie pułkownika węgierskiego Costa w Smyrnie. Ministrowie Stanów głośno pochwalają postępowanie kapitana Ingraham, dowodzcy korwetty *Saint Louis*. Jest nawet mowa o wydaniu Manifestu mającego wyjaśnić przed Europą zasady Rządu Amerykańskiego, zgodne ze znaną notą zmarłego P. Daniela Webster do Posła Austryackiego P. Husselman.

— Podług najpóźniejszych wiadomości, sprawa Costy zdaje się być przeznaczoną do przybrania większych wymiarów niż się zrazu zdawało. Minister Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych P. Marcy został, jak zapewniają, upoważniony do utrzymywania, w imieniu swego Rządu, zasady, że samo tylko objawione żądanie zostania poddanym Stanów Zjednoczonych, nadaje już każdemu prawo do opieki Rządu tych Stanów.

MEXYK. Gazeta *Orden*, która jest organem Prezydenta Santa Anna, wnosi, iżby za główny punkt instrukcyi, mającej się dać Panu Fulquez, Posłowi Mexykańskiemu do Nowej Grenady, położono, iżby wezwane były wszystkie kraje, które składały dawną Amerykę Hiszpańską, do utworzenia wielkiego Związku między-narodowego w celu postawienia skutecznego oporu zdradliwej i zgubnej polityce Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

BERLIN, *1 Września.* Depesza tu odebrana donosi o ogromnym pożarze wybuchłym w Lubece, którego postępy tak są straszne, że udano się po pomoc do Hamburga.

BRUXELLA, *30 Sierpnia.* Dekretem Królewskim z dnia 28 Sierpnia pozwolony został bez wszelkiego cła przywoz do Belgii wszelkiego zboża, mąk i krup, a to zaczynając nazajutrz po ogłoszeniu Dekretu.

RZYM. Gazeta Paryzka *Ami de la réligion* potwierdza wiadomość spisku odkrytym w Rzymie 15 Sierpnia. W zabranych papierach znaleziono cały plan nowego Rządu i organizacyi kraju, oraz mianowanie Dyktatora. Odkrycie nastąpiło w chwili, kiedy spiskowi drukowali proklamacyą, obwieszczającą o zmianie formy Rządu. Przeszło sto osób uwięziono. Spisek, jak mówią, został wyjawiony przez niejakiego Catenacci, który sam doń należał, ale był tknięty zgrzyzotą sumienia.

KONSTANTYNOPOL, *15 Sierpnia.* Większa część flotty egyptskiej przeszła wczora rano przed naszém miastem; naliczono 13 okrętów, prócz tych które były ciągnięte przez statki parowe.

— Położenie flott angielskiej i francuzkiej w zatoce Besika nie uległo żadnej zmianie. Najlepsze porozumienie nie przestaje panować pomiędzy marynarzami dwóch narodów.

— Czytamy w liście ze Stambułu do *Journal de Francfort*, z dnia 8 Sierpnia: «Poseł Stanów Zjednoczonych rozciąga swoję opiekę nad wszystkiemi wychodzcami, którzy się do niego udają. Jest w ostatniej nieprzyjaźni z Posłem Austryackim. Dywan pozostanie obojętnym w tym przedmiocie, dopokąd Prezydent Pierce nie wyrzecze w sprawie Costa cóś stanowczego.

— Piszą z Jass, 19 Sierpnia: «Rocznica urodzin N. Cesarza Austryackiego była tu obchodzona z wielką uroczystością flotylla wojenna stojąca pod Galatz, ustroiła się w banderę austryacką i każdy okręt dał ognia 21 razy. Statki parowe austryackie wywiesiły banderę rossyjską i odpowiedziały tyluż wystrzałami. Tysiące osób zbiegły się na wybrzeże; podczas nabożeństwa w kościele katolickim muzyka grała hymn «Boże zachowaj Cesarza.» Obóz ruski pod miastem był wspaniale oświetlony; widziano liczne przezrocza i spalone były ognie ochotne.»

— W gazecie *Zeit*, z dnia 1 Września znajdujemy wiadomość, że gwniec gabinetowy turecki przywiozł 29 Sierpnia do Wiednia przyjęcie przez Portę projektu układu, ułożonego w Wiedniu przez Konferencyą posłów wielkich Mocarstw. *(J. de S.-P.)*

DOPISEK.

(Przez statek parowy Stettiński.)

Londyn, *31 Sierpnia.* Królowa Jmć, J. K. W. Xiążę Albert i dwaj Xiążęta, starsi synowie Królowej Jmci, przybyli przedwczora rano do Dublinu i byli przyjęci z oznakami największego entuzyazmu.

Królowa oświadczyła, iż nie przyjmie żadnej deputacyi w czasie pobytu swojego w Irlandyi. Wczora Królowa z Małżonkiem zwiedzała wystawę Dublińską.

— Odebrano z New-York wiadomość z dnia 20 Sierpnia, że warunki, podawane przez Rząd angielski do układu we względzie zajścia o tonie rybne z Rządem Stanów Zjednoczonych, przez ten ostatni nie zostały przyjęte.

— Otrzymano pocztę indyjską z Kalkutty po 16, z Bombay po 20, z Chin po 7 Lipca.

W Kalkucie obwieszczony 4 Lipca pokój z Cesarzem Awy.

Indye zostały nawiedzone dwiema strasznemi klęskami: huraganem i trzęsieniem ziemi; 11 Maja grad spustoszył okręg Youzoufrace; bryły gradowe ważyły około dwóch funtów; zginęło od nich 84 ludzi i przeszło 3,000 sztuk bydła.

4 Maja trzęsienie ziemi zniszczyło zupełnie miasto Schiraz; przeszło 10,000 ludzi zginęło pod zwaliskami tego nieszczęsnego grodu.

W Chinach powstanie zajmuje coraz większą przestrzeń i nabiera większej siły; Kanton nie był jeszcze zaattakowany.

Paryż, *1 Września.* Giełda Paryzka zawsze jeszcze miotana jest niepokojem i wystawiona na wpływy rozmaitych plotek politycznych. Wczora 4 procentowe przy otwarciu Bursy były 105 fr. a przy zamknięciu spadły o 10 centimów, 3 procentowe były i pozostały 79 franków 50 centimów.

Co do obawy nieurodzaju, ta przeszła; w Paryżu i Havre zboże i mąka poniżyły się w cenie. W Paryżu i Rennes tłumne zbiegowiska ludu miały miejsce z powodu drożyzny chleba, ale się rozeszły na proste upomnienie Władzy.

— 22 Sierpnia odpłynął do Besika kontr-admirał Le Barbier de Tinan, na miejsce dowodzcy stacyi morskiej na Wschodzie vice-admirała Romain Desfossé, co nastąpiło jedynie z powodu, że ten ostatni jest starszym od vice-admirała Hamelin, który dowodzi całą flottą francuzką, zgromadzoną w Besika.

Austrya. *Triest, 30 Sierpnia.* (Depesza telegraficzna odebrana w Berlinie.) Przybył tu na statku pocztowym ze Stambułu pułkownik austryacki Ruff, który był posyłany tam z projektem układu uchwalonym w Wiedniu i listem od Cesarza do Sułtana. P. Ruff przywiózł Cesarzowi Jmci odpowiedź Sułtana w nader uprzejmych wyrazach.

— Umarł w Ischl z apoplexyi sławny tragik niemiecki Devrient, mąż niemniej sławnej śpiewaczki Pani Schroeder Devrient.

— Podług korrespondencyi ze Stambułu do gazety Augsburskiej, z dnia 15 Sierpnia, Hospodarowie Mołdawii i Wałachii donieśli Porcie, że Dywany ich Xięztw, usilnie ich proszą, iżby nie opuszczali swych stolic i że przeto pozostawują Porcie do rozstrzygnienia, czy wypada im wyjechać z kraju w takich okolicznościach.

Berlin, *1 Września.* Król Jmć wyjechawszy z Putbus 24 Sierpnia przybył tegoż wieczora do Doberen, gdzie przepędził następny dzień 25 z rodziną W. Xięcia Mecklemburgskiego. 26 J. K. Mość, wraz z W. Xięciem, udał się do Schwerin, zkąd, po obiedzie, wyjechał do Charlottenbourg. 27 Król udał się z Xięciem Fryderykiem Wilhelmem do Wrocławia, gdzie stanął wieczorem i był witany rodośnemi okrzykami mieszkańców; wieczorem miasto było wspaniale oświetlone. 28 Król znajdował się na odkryciu mauzoleum Bluchera w Krieblowitz, a 29 na otwarciu pomnika Redena w Beuthen.

— Spodziewani tu są na manewra jesienne, między innemi feldcechmistrz baron Hess, Kwatermistrz jeneralny armii Austryackiej i, jako reprezentant armii Brytańskiej, Vice-hrabia Hardinge, wódz naczelny wojsk angielskich, następca xięcia Wellingtona w tej wysokiej godności.

— Podług Zeit, nie było dotąd w Berlinie nad 3 lub 4 przypadki cholery na dzień.

Lubeka, *30 Sierpnia.* Wczora wieczorem wybuchnął tu groźny pożar we młynie olejnym P. Platzmann, który zgorzał do szczętu, wraz z trzema pobliskiemi domami; cztery inne w części tylko uszkodzone. Opanowano pożar około godziny 4 zrana i wtedy dopiero przybył drogą żelazną ratunek z Hamburga, mimo to iż depesza elektryczna była wyprawiona wprędce po wybuchnieniu pożaru.

(J. de S.-P.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

I.

Sąd Kryminalny gubernii Warszawskiej.

Stosownie do Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku dla Królestwa Polskiego wydanego, Sąd Kryminalny wzywa:

1) Alexandra *Gallego*, b. wyznaczonego do oszacowania zabudowań z Dyrekcyi Ubezpieczeń, rodem z Warszawy,

2) Xawerego *Plewczyńskiego*, b. ucznia szkoły dramatycznej, syna aptekarza z Warszawy,

3) Teodora *Mańkowskiego*, b. kupca i stałego mieszkańca miasta Warszawy,

wszystkich trzech samowolnie, bez pozwolenia Rządu za granicą przebywających, dwóch pierwszych z miejsca teraźniejszego swego pobytu niewiadomych, trzeciego we Francyi przebywać mającego, aby dwaj pierwsi w ciągu roku jednego, a ostatni w przeciągu sześciu miesięcy, od daty umieszczenia po raz trzeci w pismach publicznych niniejszego wezwania, wrócili do Królestwa Polskiego, i czy to osobiście, czy też przez Władzę Policyjną o powrocie swoim Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu, usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju, na pierwotne Władz tutejszych przez Gazety wezwania, Sądowi Kryminalnemu nadesłali. Ostrzega ich przy tém Sąd Kryminalny iż w razie nieuległości i nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 Kod. kar gł. i popr. zagrożone, to jest: skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne, z obrębu Cesarstwa i Królestwa, wygnanie; w razie zaś samowolnego następnie, po uprawomocnieniu zapaść mającego przeciw nim wyroku, powrotu do Królestwa, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

w Warszawie dnia 17 (29) Września 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *Strzeszewski.*

za Podpisarza (podpisano) *Witwicki.*

II.

Sąd Kryminalny gubernii Radomskiej w Kielcach.

W zastosowaniu się do Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku w Tomie 43 Dziennika Praw Królestwa Polskiego zamieszczonego, wzywa:

1) Alexandra *Skarzyńskiego*, syna b. Pułkownika b. wojsk Polskich, ze wsi Lipnik powiatu Olkuskiego,

2) Leopolda *Lechowskiego*, b. Kassyera z miasta Wolbroma powiatu Olkuskiego,

3) Wacława *Bzowskiego*, syna dzierżawczyni dóbr Nieszkowa z powiatu Miechowskiego,

4) Teodora v. Teodozyusza *Biechońskiego*, syna b. Kassyera miasta Proszowic z powiatu Miechowskiego,

5) Leopolda *Płucińskiego*, b. Applikanta Dyrekcyi Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego gubernii Warszawskiej, czasowo w Warszawie, a stale w gminie Stromiec powiecie Radomskim zamieszkałego,

6) Wincentego *Zakrzewskiego*, pisarza prywatnego z miasta Żarek powiatu Olkuskiego,

wszystkich samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę wyszłych, z miejsca teraźniejszego swego pobytu niewiadomych, aby w ciągu roku jednego od daty umieszczenia po raz trzeci w pismach publicznych obecnego wezwania, do Królestwa Polskiego wrócili, i czy to osobiście, czy też przez Władzę Policyjną, o powrocie swoim Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu, usprawiedliwienie powodów, niepowrócenia dotąd do kraju, na pierwotne Władz tutejszych, przez gazety i dzienniki Gubernijalne, wezwania Sądowi Kryminalnemu nadesłali. — Ostrzega ich przytém iż w razie nieuległości i nieuczynienia zadość wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340. K. Kar. gł. i popr. zagrożone, to jest: skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, w razie zaś samowolnego następnie do Królestwa powrotu, po dojściu do prawomocności zapaść mającego przeciw nim Wyroku, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

w Kielcach, dnia 10 (22) Października 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *Karczewski*.

Podpisarz (podpisano) *Cebulski*.

III.

Sąd Kryminalny gubernii Radomskiej w Kielcach.

Stosownie do Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku w Tomie 43 Dziennika Praw zamieszczonego, wzywa:

1) Karola,

2) Oskara i

3) Ludwika braci *Hejnrychow*, synów b. Dzierżawcy wsi Pieca Masłowskiego z Gminy Żarki, Okręgu Lelowskiego,

wszystkich trzech samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę wyszłych i w Prusach przebywać mających, aby w przeciągu sześciu miesięcy od daty umieszczenia po raz trzeci w pismach publicznych niniejszego wezwania, do Królestwa Polskiego wrócili i czy to osobiście, czy też przez Władzę Policyjną o powrocie swoim, Sąd Kryminalny zawiadomili, lub w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów niepowrócenia dotąd do kraju, na pierwotne Władz tutejszych przez Gazetę i Dziennik Urzędowy Gubernijalny Radomski wezwanie, Sądowi Kryminalnemu nadesłali.—Ostrzega ich przytém że w razie nieuległości i nieuczynienia zadość obecnemu wezwaniu, ściągną na siebie skutki art. 340 K. K. gł. i popr. zagrożone, to jest: skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie; w razie zaś samowolnego następnie powrotu, po uprawomocnieniu zapaść mającego wyroku, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

w Kielcach dnia 15 (27) Października 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *Karczewski*.

Za Podpisarza (podpisano) *A. Jabłonowski*.

IV.

Sąd Kryminalny gubernii Lubelskiej.

Stosownie do Postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 roku w Tomie 43 Dziennika Praw Królestwa Polskiego zamieszczonego, Sąd Kryminalny wzywa:

1) Antoniego *Łopacińskiego*, b. applikanta przy Assesorze Ekonomicznym z Lublina,

2) Władysława *Kraczkiewicza*, syna Kassyera z miasta Szczebrzeszyna,

3) Stanisława *Słotwińskiego*, kleryka Zgromadzenia Xięży Kanoników Lateraneńskich z Kraśnika,

4) Alexandra *Brzezińskiego*, syna dzierżawcy folwarku Wirkoniec,

5) Wolfa *Sugerbauma*, czeladnika szewskiego z Józefowa,

6) Konstantego *Gajewskiego*, ze służby lokaja w gminie Abramowie utrzymującego się,

7) Aloizego *Kochmana*, v. Hochmana, ucznia szewskiego z miasta Janowa,

8) Franciszka *Klugiera*, ucznia tejże samej professyi także z Janowa,

9) Kazimierza *Karpińskiego*, ucznia aptekarskiego z Lublina,

10) Alexandra *Kraczkiewicza*, syna b. Kassyera ze Szczebrzeszyna,

11) Adama *Przystańskiego*. cérulika z Frampola,

12) Jankla *Renera v. Racera*, belfera z Józefowa,

13) Jana *Rasztenborskiego v. Rasztenkorskiego*, piwowara ze Szczebrzeszyna,

14) Franciszka *Strogulskiego*, z gminy Konty,

15) Leopolda *Konkiewicza*, ucznia stolarskiego z Lublina,

wszystkich samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicę zbiegłych i z teraźniejszego pobytu niewiadomych, aby w ciągu roku jednego od daty umieszczenia po trzykroć w pismach publicznych niniejszego wezwania wrócili do Królestwa Polskiego i bądź to osobiście, bądź za pośrednictwem Władzy Policyjnej o powrocie swoim do kraju, Sąd Kryminalny tutejszy zawiadomili; równie aby w tymże przeciągu czasu usprawiedliwienie powodów, dla których na pierwotne ich przez Władze tutejsze wezwanie, za pośrednictwem Gazet i Dzienników Gubernijalnych ogłoszone, do kraju niewrócili, do Sądu Kryminalnego nadesłali.

Przytém Sąd Kryminalny ostrzega ich, iż w razie nieuległości i nieuczynienia zadość niniejszemu wezwaniu, stosownie do art. 340 Kod. Kar. gł. i popr. skazani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a w razie samowolnego następnie, po prawomocności zapaść mającego przeciwko nim wyroku, powrotu do kraju, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberyi.

Lublin dnia 6 (18) Listopada 1852 roku.

Prezes, Radzca Stanu (podpisano) *A. Czaplicki*.

Podpisarz (podpisano) *Garwoliński*.

(2.)

Позволяется печатать. 27 Августа 1853 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.